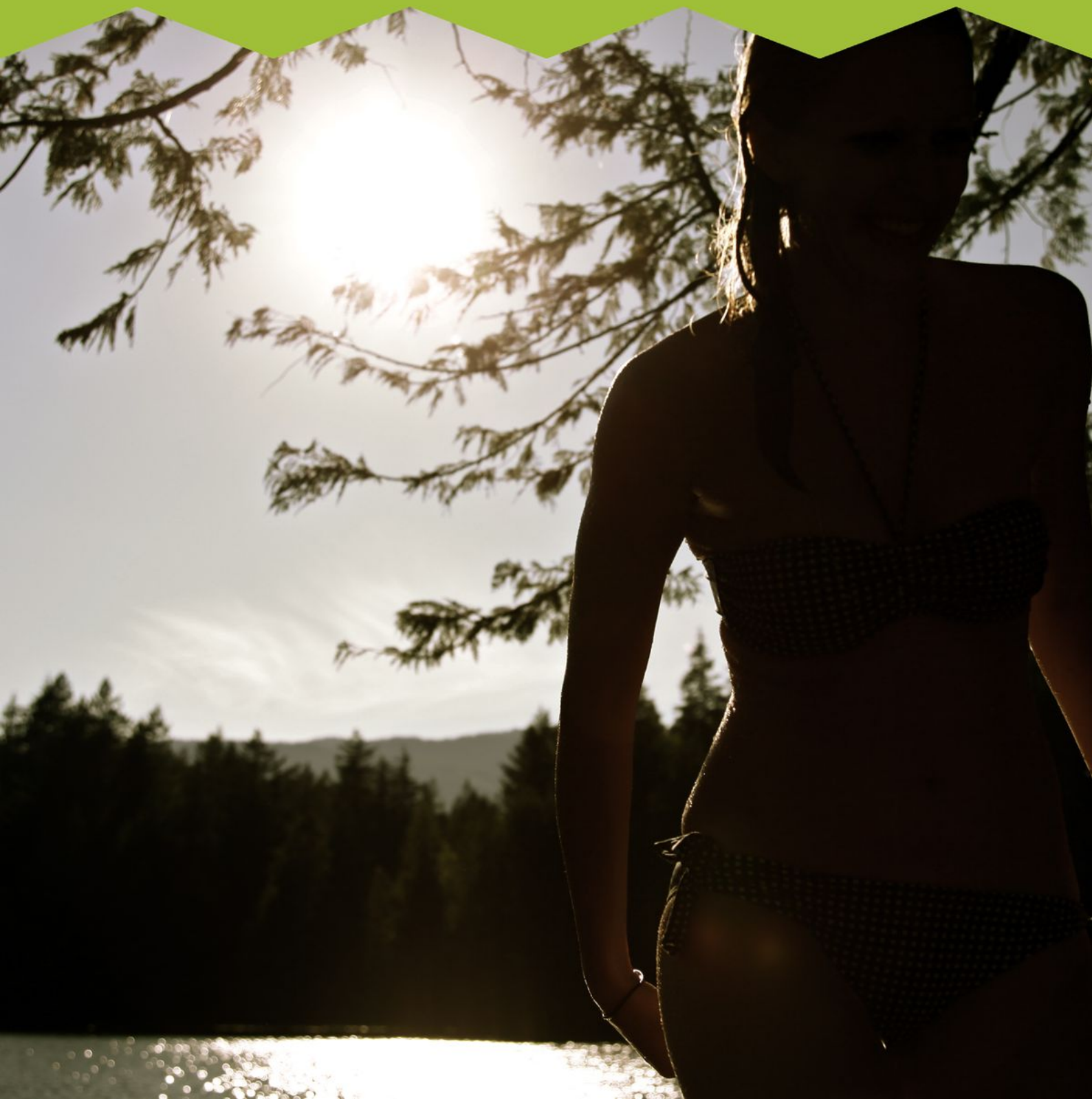


Do D. D. Elegia



ADAM MICKIEWICZ

*Do D. D.**Elegia*¹

Gdybyś ty na dzień jeden była w mojej duszy...
Na dzień cały? Nie — takiej nie życzę katuszy.
Gdyby godzinę tylko... szczęśliwe stworzenie,
Poznałabyś natenczas, co to jest cierpienie!
Myśli me na torturach, w uczuciach mych burza:
To mi gniew serce miota i czoło zachmurza,
To mię smutek w ponure zadumanie wtrąca,
To nagle oczy zaćmi żalu łza gorąca.
Ty albo od mych gniewów uciekasz ze wstrętem,
Albo lękasz się nudy z żalośnym natrętem.

Dusza, Cierpienie

Ty mię nie znasz, namiętność zaćmiła me lice:
Ale spojrzuj w głąb duszy! Tam znajdziesz skarbnice
Czułości, poświęcenia, łagodnej dobroci
I wyobraźni, która ziemską dolę złoci.
Dziś ich nie możesz dojrzeć. — Wszak i na dnie fali,
Kiedy ją wichur zmięsza², kiedy piorun pali:
Czyż widać kraśne³ konchy⁴, perłowe jagody?
Nim mię osądzisz, czekaj słońca i pogody!
O, gdybym zyskał pewność, że jestem kochany,
Gdybym z serca na chwilę wygnał bojaźń zmiany,
Którą mię straszy nieraz doświadczana zdrada!
O, niech będę szczęśliwym, będziesz ze mnie rada!

Jak duch, przez dzielnej wróżki zaklęty wyrazi,
Żyłbym twoje wypełniać, zgadywać rozkazy;
A jeźliby czasem duma rozdąsana
Kazała poddanemu udać humor pana:
Śmieć się luba! Choć duma przyznać się zabrania,
Sługą będę; cóż miałbym do rozkazywania?
Abyś raczyła chwilą dłużej⁵ ze mną bawić,
Podług mej woli suknię i włosy poprawić;
Abyś drobnych zatrudnień odbiegła domowych
Słuchać starych oświadczeń i piosenek nowych:
Wszystko byś niewielkimi dokazała trudy,
Godziną cierpliwości, półgodziną nudy,
Albo chwilką udania. Kiedy będę mniemać,
Że słuchasz rymów moich, ty mogłabyś drzemać;

Kochanek, Kochanek
romantyczny, Sługa¹ *elegia* — utwór liryczny o tematyce żałobnej, pożegnalnej. [przypis edytorski]² *zmięsza* — dziś popr. 3 os. lp.: zmiesza. [przypis edytorski]³ *kraśny* — piękny, ładny. [przypis edytorski]⁴ *koncha* — muszla. [przypis edytorski]⁵ *chwilą dłużej* — dziś: chwilę dłużej. [przypis edytorski]

Choć oczy twoje będą co innego znaczyć⁶,
Ja chcę w nich dobro czytać, na lepsze tłumaczyć.
W twe ręce powierzwszy moją przyszłą dolę,
Na twym złożyłbym łonie mój rozum i wolę.
Pamiętki nawet serce głęboko zagrzebie,
Aby nigdy nic nie czuć oddzielnie od ciebie.
Wtenczas by dziki zapęd, co mną dotąd miota,
Wypadł z duszy, jak z łodzi miotanej niecnota⁷,
Który burze sprowadza i bałwany pieni.
Płynęlibyśmy cicho po życia przestrzeni,
Chociażby los groźnymi falami powiewał,
Jak syrena bym nad nie wzbijał się i śpiewał.

Życie jako wędrówka,
Morze

⁶znaczyć — tu: wyrażać. [przypis edytorski]

⁷niecnota — osoba lekkomyślna a. złośliwa (postępująca niecnotliwie). [przypis edytorski]

Wszystkie zasoby Wolnych Lektur możesz swobodnie wykorzystywać, publikować i rozpowszechniać pod warunkiem zachowania warunków licencji i zgodnie z Zasadami wykorzystania Wolnych Lektur.

Ten utwór jest w domenie publicznej.

Wszystkie materiały dodatkowe (przypisy, motywy literackie) są udostępnione na Licencji Wolnej Sztuki 1.3. Fundacja Wolne Lektury zastrzega sobie prawa do wydania krytycznego zgodnie z art. Art.99(2) Ustawy o prawach autorskich i prawach pokrewnych. Wykorzystując zasoby z Wolnych Lektur, należy pamiętać o zapisach licencji oraz zasadach, które spisaliśmy w Zasadach wykorzystania Wolnych Lektur. Zapoznaj się z nimi, zanim udostępnisz dalej nasze książki.

E-book można pobrać ze strony: <http://www.wolnelektury.pl/katalog/lektura/sonety-odeskie-do-d-d-elegia>

Tekst opracowany na podstawie: Adam Mickiewicz, Poezje. T. 2, Wiersze z lat 1825-1855 (Pieśni - Sonety - Poezje patryjotyczne, religijne i filozoficzne - Wiersze okolicznościowe - Bajki), Wyd. 2 poprawione, Krakowska Spółdz. Wydawnicza, Kraków 1928

Wydawca: Fundacja Nowoczesna Polska

Publikacja zrealizowana w ramach projektu Wolne Lektury (<http://wolnelektury.pl>). Reprodukacja cyfrowa wykonana przez Bibliotekę Narodową z egzemplarza pochodzącego ze zbiorów BN.

Opracowanie redakcyjne i przypisy: Aleksandra Sekuła, Katarzyna Dąbek, Marta Niedziałkowska.

Wesprzyj Wolne Lektury!

Wolne Lektury to projekt fundacji Wolne Lektury – organizacji pożytku publicznego działającej na rzecz wolności korzystania z dóbr kultury.

Co roku do domeny publicznej przechodzi twórczość kolejnych autorów. Dzięki Twojemu wsparciu będziemy je mogli udostępnić wszystkim bezpłatnie.

Jak możesz pomóc?

Przekaż 1,5% podatku na rozwój Wolnych Lektur: Fundacja Wolne Lektury, KRS 0000070056.

Wspieraj Wolne Lektury i pomóż nam rozwijać bibliotekę.

Przekaż darowiznę na konto: [szczegóły na stronie Fundacji](#).